



**JĘDRZEJ JANICKI**

UNIwersytet ŁÓDZKI

## **NIKT NIE MA PRAWA GARDZIĆ WSPÓŁCZESNOŚCIĄ<sup>1</sup>**

[recenzja książki Wioletty Kazimierskiej-Jerzyk, *Kamp. Glamour. Vintage. Współczesne kategorie estetyczne*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego]

### **ZAKRES TEMATYCZNY**

Już w części wstępnej autorka tłumaczy wybór akurat tych trzech kategorii estetycznych (*kamp, glamour* oraz *vintage*). Jak sama wskazuje, używane są one często w dyskursie zarówno naukowym, jak i potocznym, by opisać i zanalizować określone zjawiska o charakterze estetycznym i społecznym. Zakres znaczeniowy tych terminów pozostaje jednak według autorki niedookreślony, co skutkować może nieporozumieniami w sposobie ich pojmowania. Choć pewne wątpliwości budzić może wybór akurat tych trzech kategorii estetycznych (z pominięciem

---

<sup>1</sup> Cytat ten, zaczerpnięty z Michela Foucaulta (Foucault, 2000, s. 284), stanowi motto recenzowanej książki.

choćby takiej kategorii jak *cute* opisywanej szeroko przez Simona Maya w książce *The Power of Cute* (Princeton University Press, 2019), to należy zgodzić się z tezą, że kategorie *kamp*, *glamour* oraz *vintage* w ich powszechnym użyciu pozostają niewiele znaczącymi etykietami — próbę nadania im określonego znaczenia i wskazania ich doniosłości filozoficznej należy więc uznać za zamierzenie w pełni uzasadnione i uprawomocnione.

### **STRUKTURA**

Zasadniczą część książki stanowi charakterystyka trzech wspomnianych kategorii estetycznych. Co ważne, przy okazji omawiania tych centralnych kategorii, autorka nie zapomina omówić pokrótce innych kategorii estetycznych, które uznać można za wtórne wobec trzech tytułowych, jak chociażby *queer* (przy omawianiu *kampu*), *glam* (przy omawianiu *glamour*) czy *retro* (przy omawianiu *vintage*).

Autorka wskazuje trzy podstawowe problemy badawcze, podług których zbudowany jest opis trzech wspomnianych kategorii estetycznych. Pierwszy z nich to pytanie o to, czy wspomniane kategorie estetyczne to nazwy cech fizycznych (lub innych właściwości), które podlegałyby jakiegokolwiek normatywizacji. Drugi to pytanie o to, czy te kategorie estetyczne pozostają w relacji z wartościami (czy je w jakiś sposób warunkują). Trzecie pytanie, o najogólniejszym charakterze, to próba określenia czy przy określaniu tych kategorii estetycznych współwystępuje cokolwiek co byłoby dla nich konstytutywne. Odpowiedź na te pytania wyznacza pole zainteresowania wywodu — autorka jednak rzecz jasne nie ogranicza się wyłącznie do poruszania tych trzech kwestii, a stanowią one jedynie wyznacznik ogólnego kierunku rozważań i porządkują tok narracji.

## **JĘZYK I KRÓTKIE OMÓWIENIE TREŚCI**

Autorka posługuje się naukowym i interesującym językiem o dużej przejrzystości i klarowności — szczególnie ważne jest to w kontekście estetyki, wobec której często stawiany jest zarzut o niemożności zbudowania precyzyjnego języka opisującego zjawiska należące do zakresu jej badań. Dość często wprowadzane przez autorkę dygresje i odstępstwa od głównego toku narracji nie są zbędnymi popisami niewątpliwej erudycji, lecz mają na celu pełniejsze naświetlenie omawianej kategorii estetycznej.

Ze wszystkich opisywanych przez autorkę kategorii estetycznych to estetyka *kampu* zasługuje na szczególne wyróżnienie ze względu na swoją bogatą doniosłość estetyczno-filozoficzną.

Ujęcie autorki opiera się na wielokrotnie analizowanym wcześniej tekście *Notatki o kampie* Susan Sontag (Sontag, 1979). Analizę *kampu* autorka zaczyna od przytoczenia stwierdzenia Sontag, że pewne przedmioty (w tym także dzieła sztuki) jednocześnie przyciągają i obrażają (Kazimierska-Jerzyk, 2018, s. 71). W stosunku do takich obiektów wydawany jest więc sąd, w którym przyjemność zrównowazona jest odrazą, przy całkowitym pominięciu tradycyjnych kategorii estetycznych jak piękno, harmonia czy brzydota. Autorka ujmuje smak *kampu* jako sąd estetyczny, wywodząc go od Kantowskiej koncepcji sądu estetycznego. Odniesienie smaku *kampu* do rozważań Kanta zawartych w *Krytyce władzy sądzenia* wprawdzie nie jest pomysłem pionierskim, lecz dalece wykracza poza powierzchowne odczytanie *Notatek o kampie*, które same w sobie tekstem filozoficznym czy naukowym zdecydowanie nie są. Autorka dostrzega w myśli Sontag przyrównanie obcowania z *kampem* do rozumienia Kantowskiego sądu smaku jako pewnego wyniku pracy polegającego na potrzebie poszukiwania pewnych prawideł o charakterze bardziej ogólnym.

Autorka odwołuje się do eseju *Przeciw interpretacji* Sontag (Sontag, 2012) by zbliżyć postulowaną właśnie przez Sontag koncepcję uwalniania interpretacji (a także samej sztuki) od wszelkiej instrumentalizacji do proponowanego przez Kanta „czystego sądu estetycznego”, który pozbawiony miałby być jakiegokolwiek domieszki empirycznej czy celowościowej. Nawiasem mówiąc, myśl Kanta przesiąknięta jest wspomnianym wyabstrahowaniem z czynników empirycznych — świadczy o tym również sposób budowania przez niego norm moralnych, które mogłyby mieć charakter obiektywnie ważny i obowiązujący. Pewną nieufność w kontekście omawiania estetyki *kamp* budzić może przywoływanie dzieł weneckiego malarza Carlo Crivellego (ok. 1430-1495) — autorka czyni to wzorem samej Susan Sontag. Prace Crivellego, choć bardzo sprawnie wykonane pod względem technicznym, pozostają kompozycyjnie przeładowane i chaotyczne, co powoduje, że uznać go można za drugorzędnego malarza doby włoskiego *quattrocenta*. Przywoływanie jego postaci w kontekście estetyki *kamp* moim zdaniem wydaje się nieuzasadnione. Jak pisze Sontag, „bez pasji otrzymuje się pseudokamp: rzeczy dekoracyjne, bezpieczne, jednym słowem — sztywne” (Sontag, 1979, N 27)<sup>2</sup>. Przy pewnej dozie życzliwości dla Crivellego można uznać go więc za prekursora *pseudokampu*. Należy jednak przyznać, że przeprowadzone przez autorkę rozważania nad *kampem* stanowią wnikliwą analizę tego zjawiska estetycznego, tym samym uzupełniając braki wynikające z dotychczasowego powierzchownego jego ujęcia w dyskursie estetycznym.

Tak jak w przypadku *kampu*, tak samo w przypadku *glamour* i *vintage* największym osiągnięciem autorki jest zakończona sukcesem próba

---

<sup>2</sup> Zgodnie z konwencją przyjętą przez autorkę, przy odwoływaniu do tekstu Sontag podają numer notatki, a nie numer strony, z której pochodzi cytowany fragment.

uchwycenia ich istoty wykraczająca poza przedstawienie sposobów używania tych terminów we współczesnym dyskursie estetycznym, które to przedstawienie sprowadzałyby wspomniane kategorie estetyczne wyłącznie do pustych znaczeniowo etykiet. Dla przedstawienia estetyki *glamour* autorka wprowadza termin *sprezzatura* (zaczepnięty od Baldassare'a Castiglione), który oznacza swoiste maskowanie mistrzowskich umiejętności, lecz w taki sposób by ich istnienie zostało jednak w jakiś sposób zasugerowane. Precyzyjne ujęcie estetyki *vintage* w formie krótkiego i operatywnego opisu nastręcza nieco więcej trudności. Niezbędne byłoby odróżnienie *vintage* od takich przejawów czerpania (na poziomie estetycznym) z przeszłości jak *retro*, *pastness* czy *old-skool*. Autorka wskazuje na doniosłość badań etymologicznych terminu *vintage* – wskazać one mogą na zachodzące na przestrzeni lat przesunięcia semantyczne pola znaczeniowego tego terminu. Przesunięcia te okazują się na tyle poważne, że w zależności od kontekstu użycia termin *vintage* mógł nieść za sobą zarówno pozytywne, jak i negatywne konotacje. Niezależnie jednak od określonego kontekstu definicyjnego autorka proponuje ujmowanie *vintage* jako celebrację, ewentualnie odtworzenie, danego znaleziska. Doświadczenie *vintage* polegałoby na długotrwałym obcowaniu ze znaleziskiem, jego kontekstowością i tłem historycznym, które miałyby na celu świadome docenienie owego obiektu.

#### **UWAGA KRYTYCZNA**

Jedynym drobnym mankamentem, który nie wpływa na całościową bardzo pozytywną ocenę recenzowanej książki, jest brak wyraźnie zaznaczonego fragmentu dotyczącego roli przedmiotu jako takiego w kształtowaniu sztuki XX wieku i sposobów jej postrzegania. Znaczenie przedmiotu jako samoistnego nośnika wartości estetycznych

uwypuklane było szczególnie wyraźnie w twórczości surrealistów czy dadaistów — zwłaszcza prace Marcela Duchampa i koncepcja *ready-made* wskazują na wzrastającą rolę przedmiotu w sztuce. Dowartościowanie przedmiotu widoczne jest również w estetyce popartowej czy takich nurtach jak asamblaż czy *environment* (a co za tym idzie także w happeningu). Choć autorka bada wspomniane trzy kategorie estetyczne z perspektywy estetyki rozumianej jako część filozofii, to taka analiza z perspektywy historii sztuki osadzić by mogła opisywane kategorie estetyczne w jeszcze innym kontekście — wszak *kamp*, *glamour* i *vintage* najczęściej manifestują się właśnie w określonych i konkretnych przedmiotach.

#### **PODSUMOWANIE**

Książka *Kamp. Glamour. Vintage. Współczesne kategorie estetyczne* Wioletty Kazimierskiej-Jerzyk to publikacja, która, zgodnie z zamierzeniami autorki, wypełnia lukę w refleksji nad opisywanymi kategoriami. Duża świadomość i wiedza z zakresu historii sztuki, estetyki oraz innych działów filozofii pozwala autorce wypełnić znaczeniowo opisywane kategorie estetyczne. W samym podsumowaniu autorka wskazuje jeszcze na mniej znany termin *hawaikum*, który, potraktowany jako kategoria estetyczna, wyznacza pole potencjalnie możliwych przyszłych badań o charakterze estetycznym. Jeżeli chodzi jednak o zadanie, które wyznaczyła sobie autorka, to zrealizowane ono zostało w bardzo rzetelny i interesujący sposób — książka ta stanowi bardzo ważny głos we współczesnym dyskursie estetycznym.

**BIBLIOGRAFIA**

Foucault, M. (2000). Czym jest Oświecenie? tłum. D. Leszczyński, L. Rasiński W: *Filozofia, historia, polityka. Wybór pism* (276-293). Warszawa: PWN.

Kazimierska-Jerzyk, W. (2018). *Kamp. Glamour. Vintage. Współczesne kategorie estetyczne*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.

Sontag, S. (1979). Notatki o kampie. tłum. W. Wartenstein. *Literatura na świecie*, 9, 306-323.

Sontag, S. (2012). Przeciw interpretacji. tłum. D. Żukowski W: *Przeciw interpretacji i inne eseje* (11-26). Kraków: Karakter.